Należytość pocztowa opłacona ryczałtem

Nr. 189 Kraków, czwartek 24 sierpnia 1922 Rocznik XXXI.

40 Mk za numer

Miesięcznie 1000 marek

Zagranica miesięcznie 1600 Mk

Konto czekowe PKO Nr 140.256

Reklamacye otwarte są wolne od opłaty pocztowej. — Redakcya rękopisów nie zwraca i bezimiennych listów nie uwzględnia.

NAPRZÓD

Organ Polskiej Partyi Socyalistycznej

Wychodzi codziennie o godz. 6 rano z wyjątkiem dni poświątecznych

Redakcya i Administracya: Kraków, Dunajewskiego 5.

Telefon Redakcyi Nr. 396.
Telefon Administracyi Nr. 310.
Adres telegr.: Naprzód Kraków.

Dział inseratowy: Powszechne biuro reklamy „PRASA"
Kraków, Karmelicka 16, tel. 20-86.
Konto czekowe 149.975.

Zmiana w stosunkach francusko-niemieckich

Od kilku dni pojawiają się wiadomości, że między Francyą a Niemcami nawiązały się nici prowadzące do bezpośredniego porozumienia się, z obejściem wszystkich dotychczasowych instancyi: Komisyi reparacyjnej, Rady Najwyższej, czy Konferencyi premierów. Zbliżenie to zostało zainicyowane na najlepszej do tego nadającej się platformie: na tle gospodarczym, a inicyatorem ma być słynny i potężny przemysłowiec niemiecki Hugo Stinnes.

Problem reparacyjny t. j. sposób i wysokość wynagrodzenia przez Niemcy poczynionych we Francyi, Belgii i t. d. szkód jest problemem gospodarczym. Co Niemcy zrobiły z północnej Francyi i z całej Belgii, wiadomo; wiadomo też, że Francya i Belgia, które ze swej strony miały olbrzymie wydatki na koszta wojny, nie mogą z własnych funduszów odbudować zniszczonych okolic. Zresztą sprawa została przesądzoną, gdyż traktat wersalski ustalił obowiązek Niemiec do zapłaty odszkodowania, Niemcy ten obowiązek uznały, a obecny rząd Wirtha jest rządem — tak sam się nazywa — wypełnienia przyjętych zobowiązań. Chodzi tylko, swoją drogą nie o drobnostkę, o wykonanie tych zobowiązań. Pod tym względem Niemcy wprawdzie dużo zrobiły, ale — co głównie twierdzi Poincare — nie wszystko co mogły zrobić. Obecnie, gdy wskutek nieustalonej wysokości reparacyi i wskutek ciążących i grożących sankcyi waluta niemiecka straciła prawie swą wartość, Niemcy — nie wymawiając się od zapłaty — żądają odroczenia jej, aby w międzyczasie poprawić swą gospodarkę i wystarać się o pożyczkę zagraniczną.

Trzeba podkreślić, że zarówno Francya jak i Anglia w zasadzie zgadzają się na udzielenie moratoryum. Różnica polega tylko na tem że niema między nimi zgody co do rozmiarów gwarancyi, jakie Niemcy mają dać. O to właśnie rozbiła się konferencya londyńska, gdyż Anglia uważała za wystarczającą gwarancyę obłożenie eksportu niemieckiego 26 procentowym dodatkiem na rzecz funduszu reparacyjnego, Francya zaś żąda dalszych gwarancyi w formie sekwestru niemieckich lasów i kopalń państwowych. W jakim celu Francya tego żądała i dlaczego Anglia się nie zgodziła, o tem już pisaliśmy.

Koniec końców — sprawa jest w zawieszeniu, gdyż po rozejściu się w Londynie oddano ją do załatwienia komisyi reparacyjnej, która wysłała do Berlina delegacyę dla zbadania, czy Niemcy istotnie nic mogą płacić. Jakkolwiek decyzya komisyi wypadnie, w każdym razie Francya ma małe widoki na otrzymanie zaraz i w odpowiedniej ilości pieniędzy. A czas nagli, gdyż oprócz konieczności odbudowy naciskają Anglia i Ameryka na spłatę długów wojennych. Te powody mogą skłonić Francyę do wejścia na drogę bezpośrednich z Niemcami rokowań. Nie byłby to zresztą pierwszy w tym kierunku wypadek. Przecież jeszcze w ubiegłym roku ówczesny niemiecki minister Rathenau i francuski minister Loucheur zawarli w Wiesbadenie umowę, którą Niemcy zobowiązały się do szeregu świadczeń rzeczowych, między innymi do dostarczenia kilku tysięcy drewnianych domów dla zniszczonej północnej Francyi. Umowa ta tylko w nieznacznych rozmiarach weszła w życie, gdyż Loucheur razem z gabinetem Brianda ustąpił, a Poincare nie przywiązywał wagi do świadczeń rzeczowych, woląc widocznie gotówkę.

Teraz, pod naciskiem Anglii, która grozi wyciągnięciem konsekwencyi w razie zastosowania przez Francyę na własną rękę sankcyi, szczególnie w razie obsadzenia zagłębia Ruhry, Poincare — jak świadczą głosy prasy paryskiej — nie jest już niechętny bezpośrednim rokowaniom i dlatego możliwem jest, że pogłoski o wdrożenie takich rokowań są prawdziwe. Byłaby to rzeczywiście historyczna chwila, gdyby do tego doszło, gdyż Europa zostałaby uwolnioną od ciążącej nad nią zmory dalszej okupacyi i wynikających stąd skutków: rozluźnienia a może całkowitego rozbicia ententy.

lf.

Ustępstwa Gdańska wobec Polski

(Telefonem od korespondenta „Naprzodu")

Warszawa, 22 sierpnia.

Jak się dowiadujemy, senat gdański **ustąpił na całej linii wobec żądań polskich**, a mianowicie ustąpił w sprawie wydalania Polaków z Gdańska, statutu celnego i towarzystw polskich w Gdańsku. Wobec tego Polska nie widzi przeszkody dla wejścia w stosunki gospodarcze z Gdańskiem. Przedewszystkiem będą omawiane sprawy towarów monopolowych.

Rokowania komisyi reparacyjnej z Niemcami

Berlin (AW). Rokowania komisyi z rządem niemieckim mają na celu stwierdzenie, jakich gwarancyi będą mogły Niemcy dać na żądane moratoryum. Komisya rozróżnia gwarancye ustalone przez komitet gwarancyjny na podstawie układu Bradburyego za moratoryum marcowe i gwarancye, które Niemcy mogą dać za nowo żądane moratoryum. Przytem kładziono nacisk, że głównie chodzi o te ostatnie. Tutejsze koła polityczne odnoszą się **z zaufaniem** do obu delegatów komisyi, którzy uchodzą również za mężów zaufania swoich rządów.

Nadzieja na porozumienie

Berlin (AW). Panuje tutaj przekonanie, że obie strony rokujące będą dokładały starań, aby doprowadzić do porozumienia przy należnem uwzględnieniu żądanych przez Francyę zastawów.

Plany rozwiązania konfliktu

Paryż (AW). Jak się korespondent „Timesa" dowiaduje, wysuwane są w Berlinie rozmaite plany rozwiązania. Według jednego z nich nie otrzymają Niemcy moratoryum, ale za to Belgia jest gotowa przyjąć wystawione przez Niemcy weksle z terminem 6-miesięcznym na „Dresduer Bank", „Deutsche Bank", „Dermstädter Bank" i „Diskontogesellschaft". Jest jednak wątpliwem, czy wymienione banki zgodzą się. Inny projekt przewiduje przeniesienie całej rezerwy złota będącego własnością państwa do obsadzonego obszaru, co ma służyć jako zastaw. Wysuwa się również możliwość pewnego rodzaju kontroli kopalń i lasów, którą Francya proponowała na konferencyi londyńskiej, o ile nie zmieni się planu Poincarego do tego stopnia, ażeby go Niemcy mogły przyjąć. Wymienione projekty są najwięcej omawiane. Z innych można podnieść rozłożenie długu niemieckiego na cały szereg dat, o spłatach rocznych w wysokości dwóch miliardów, lub też ujęcie całej sumy w 100 albo 110 miliardów płatnych dopiero po 30 latach.

Poincare o sytuacyi

Paryż (AW). Korespondent paryski AW donosi, że Poincare wygłosił dwie polityczne mowy w Bar le Duc. Jedna z nich była zwykłą patryotyczną mową, wypowiedziana z okazji poświęcenia pomnika ku czci poległych, druga natomiast była mową ściśle polityczną. Na wstępie wypowiedział Poincare kilka uwag na temat problemu reparacyjnego, w którego rozwiązaniu napotyka Francya nietylko na złą wolę, ale także na nadzwyczajne trudności.

Już w czasie wojny, mówił Poincare, nie było możliwem dojść do jakiegoś porozumienia między sprzymierzonymi. Jedynie poczucie wspólnego niebezpieczeństwa pozwoliło rozwiązać cały szereg kwestyi spornych. Po zawieszeniu broni zniknął niestety zmysł politycznej solidarności. W dalszym ciągu zbijał Poincare zarzut, jakoby Francya miała imperyalistyczne dążności. Francya nie życzy sobie żadnego rozszerzenia swojego terytorium, nie pragnie również hegemonii, jak nie chce zniszczyć żadnego narodu, żąda jedynie wykonania układów, od których zawisło jej uzdrowienie. Poincare podnosił dalej, że ilekroć Francya żądała wspólnych środków przymusowych, by je zastosować w stosunku do Niemiec, natrafiało to zawsze na sprzeciwy ze strony Anglii, która była za oszczędzaniem Niemiec. Następnie udowadniał Poincare, że Niemcy rozmyślnie obniżają wartość swojej waluty i zaznaczył, iż Francya z 48 miliardów swoich długów uiściła już 45 miliardów, Niemcy natomiast z ogólnej sumy zobowiązań zapłaciły dopiero 33 miliardy. Poincare wziął również za złe Anglii, że ta bez pytania się Francyi natychmiast uznała konieczność moratoryum, skoro tylko Niemcy o niem wspomniały, a równocześnie zaskoczyła Anglia Francyę swoją notą o francuskich długach. Wkońcu podniósł Poincare, że Francya jest gotowa pomódz innym państwom w ich odbudowie, gdyż wie, że świat się nie kończy za naszemi granicami. Życzymy sobie pozostać sprzymierzeńcami naszych sprzymierzeńców i przyjaciółmi naszych przyjaciół, nie pragniemy niczego goręcej, jak nawiązać z powrotem przyjazne stosunki z naszymi dawniejszymi nieprzyjaciołmi, ale chcemy mieć wynagrodzone poniesione szkody.

Rokowania w Berlinie

Eilwese. (PAT. Radio) Właściwe narady z delegacyą komisyi odszkodowawczej rozpoczęły się pod przewodnictwem kanclerza Wirtha we wtorek po południu w gmachu ministerstwa finansów Rzeszy. Rokowania szczegółowe, które odbywać się będą również w gmachu ministerstwa finansów, prowadzić będzie minister finansów Rzeszy Hermes. W rokowaniach tych wezmą udział prócz kanclerza sekretarz stanu Simon (urząd spraw zagranicznych), Müller (min. odbudowy) i sekretarz stanu Bergman, tudzież poseł niemiecki w Paryżu Meyer.

Sejmowa ordynacya wyborcza

Objaśnienia i wskazówki

Napisał dr Józef Rosenzweig

USTALENIE I OGŁOSZENIE WYNIKU WYBORÓW

Natychmiast po zamknięciu głosowania w lokalu obwodowej Komisyi Wyborczej uskutecznia taż Komisya obliczenie wyniku wyborów **w obecności mężów zaufania**, względnie ich zastępców.

W tym celu przewodniczący otwiera urnę wyborczą, poczem liczy koperty w niej złożone, nie otwierając tych kopert. Następnie oblicza się ilu wyborców oddało głosy, a to w tym celu, aby liczba znalezionych kopert zgadzała się z liczbą wyborców, którzy oddali głosy.

Po ukończeniu tej czynności, jeden z członków Komisyi otwiera każdą kopertę z osobna, wyjmuje z niej kartę głosowania i po obejrzeniu jej, podaje przewodniczącemu, który odczytuje głośno treść karty, **poczem okazawszy ją mężom zaufania**, oddaje ją wraz z kopertą innemu członkowi Komisyi do sprawdzenia i przechowania aż do ukończenia obliczenia — równocześnie dwaj członkowie Komisyi czynią zapiski na formularzach urzędowych, ile głosów padło na poszczególne listy.

Nieważne są: 1. karty do głosowania włożone do koperty niezaopatrzonej urzędowym stemplem, lub też do koperty oznaczonej znakiem wskazującym na jaką listę kandydatów głosowano, **2.** karty do głosowania puste, **3.** karty do głosowania wypełnione na papierze innego koloru niż biały, lub posiadające inne dopiski, prócz cyfry oznaczającej listę kandydatów, **4.** karty do głosowania nie opiewające na jedną z ważnie zgłoszonych okręgowych list kandydatów, **5.** karty do głosowania znalezione w kopercie w liczbie większej niż jedna, przyczem jeżeli wszystkie karty opiewają na jeden i ten sam numer, liczą się one za jeden ważny głos, jeżeli zaś karty oznaczone są różnymi numerami, wszystkie są nieważne.

Karty do głosowania, o których decydowała Komisya, czy należy je uznać za ważne, należy oznaczyć na odwrotnej stronie numerami porządkowymi i osobno zapakowane dołączyć do protokołu. W protokole należy podać przyczyny, dla których karta głosowania uznaną została za ważną, lub nieważną. Jeżeliby powodem unieważnienia karty do głosowania była wadliwość koperty, należy dołączyć do karty głosowania także kopertę, oznaczywszy ją numerem prządkowym karty głosowania.

Wszystkie inne karty głosowania uznane za ważne zapakuje starannie Komisya Wyborcza i umieściwszy na nich napis wskazujący z którego obwodu głosowania pochodzą, prześle je Okręgowej Komisyi Wyborczej, wraz z protokołem.

W protokole wyborczym, musi być uwidoczniona dokładnie liczba głosów nieważnych, ważnych i takich, które padły na poszczególne listy kandydatów.

Protokół musi być podpisany przez wszystkich obecnych przy obliczeniu członków Komisyi i **mężów zaufania**, a jeśli ktokolwiek z nich uważa, że protokół nie jest zgodny z prawdą, ma prawo podyktować swoje oświadczenie do protokołu, lub złożyć je na piśmie.

Posiedzenie Okręgowej Komisyi Wyborczej w celu ustalenia wyników głosowania w całym okręgu, odbywa się najpóźniej na trzeci dzień po głosoawniu, przyczem o miejscu i czasie tego posiedzenia, obowiązany jest przewodniczący Okręgowej Komisyi Wyborczej zawiadomić conajmniej na 24 godzin przed terminem wszystkich członków Komisyi, **pełnomocników** i zastępców tychże.

Okręgowa Komisya Wyborcza przegląda protokoły Obwodowych Komisyj Wyborczych, bada, czy uchwały Komisyi co do unieważnienia kart głosowania są słuszne, poczem zestawia wynik głosowania dla całego Okręgu.

Ustaliwszy wynik głosowania w całym Okręgu Wyborczym Okręgowa Komisya Wyborcza uskutecznia podział mandatów pomiędzy poszczególne listy kandydatów w następujacy sposób:

liczby głosów ważnych, złożonych na poszczególne listy dzieli się kolejno przez 1, 2, 3 itd. aż, gdy z otrzymanych w ten sposób ilorazów da się uszeregować tyle kolejno największych liczb, ile jest mandatów w okręgu do podziału.

Każdej liście kandydatów przyznaje się tyle mandatów poselskich, ile przypada jej liczb z pośród ustalonego w powyższy sposób szeregu liczb kolejno największych.

Jeżeliby kilka liczb wykazało ilorazy równe, lòs rozstrzyga.

Przykład: W okręgu Kraków miasto przypuśćmy, że otrzymały zgłoszone ważne listy kandydatów następujące ilości głosów:

P. P. S.	Mieszczanie	Żydzi	Demokr.	N. dem.
26.800	9.800	9.000	8.500	7.000

każdą liczbę dzieli się przez 1, 2, 3, 4, bo Kraków miasto ma 4 mandaty

1:	**26.800**	**9.800**	**9.000**	8.500	7.000
2:	**13.400**	4.900	4.500	4,250	3.500
3:	8.933	3.266	3.000	2.833	2333
4:	6.700	2.450	2.250	2,125	1.750

Cztery **najwyższe kolejno cyfry** z tego dzielenia wypadające otrzymują mandaty, a więc cyfry listy P. P. S. 26.800 i 13.400 otrzymują 2 mandaty.

Mieszczanie z cyfrą 9.800 — 1 mandat.

Żydzi z cyfrą 9.000 — 1 mandat.

Komisya Okręgowa Wyborcza spisuje protokół z dokonanego obliczenia, poczem wystawia dla wybranych posłów list wierzytelny zastępujący legitymacyę poselską, aż do chwili otrzymania takowej.

Akta wyborcze przechowuje prezes Sądu okręgowego, aż do ukończenia kadencyi sejmowej.

Po ustaleniu wyniku wyborów we wszystkich okręgach wyborczych **Państwowa Komisya Wyborcza** stwierdza, czy nie pozostały jeszcze jakie mandaty nieobsadzone i dolicza je do stałej liczby 72 mandatów dla list Państwowych. Podział mandatów z list państwowych odbywa się w ten sposób, że otrzymane liczby mandatów na rzecz poszczególnych stronnictw pisze się obok siebie i dzieli przez 1, 2, 3, 4 itd. tak długo, aż z pośród ustalonego w powyższy sposób szeregu ilorazów da się uszeregować tyle kolejno największych liczb, ile jest do rozdzielenia mandatów przez Państwową Komisyę Wyborczą.

Przykład:

Przypuśćmy, że **w okręgach wybrano** następujące ilości posłów ze stronnictw mogących korzystać z listy Państwowej:

Nar. dem.	PSL.	Wyzw.	PPS.	Ch. D.	NPR.
70	60	45	40	20	15

Ilość otrzymanych przez każde z tych stronnictw mandatów dzieli się przez 1, 2, 3, 4, 5, 6, 7 itd.

Ustawiwszy w szeregu po kolei najwyższe cyfry otrzymane z tego dzielenia, będziemy mieli rezultat z listy państwowej, że Nr. dem. dostanie — 22 mandatów, P. S. L. dostanie 15 mandatów, Wyzwolenie 14 mandatów, P. P. S. 12 mandatów, Ch. D. 5 mandatów, N. P. R. 4 mandaty.

PROTESTY WYBORCZE

W ciągu 14 dni od ogłoszenia wyniku wyborów, może **każdy wyborca** wnieść protest przeciwko wyborowi posła, lub wyborom listy. Protest przeciw wyborowi posła z listy Okręgowej ma być wniesiony na ręce przewodniczącego Okręgowej Komisyi Wyborczej.

O zasadności protestu rozstrzyga Sąd Najwyższy w Warszawie.

ORDYNACYA WYBORCZA DO SENATU

Wybory do Senatu odbędą się 12 listopada 1922.

Prawo wybierania (czynne) senatorów ma każdy wyborca do sejmu, który w dniu ogłoszenia wyborów tj. 18 sierpnia 1922 ukończył **30 lat życia i od roku mieszka w okręgu wyborczym. Warunek jednorocznego osiedlenia nie dotyczy robotników, którzy zmienili miejsce pobytu wskutek zmiany miejsca pracy. Wybieralnymi na senatorów są wyborcy, którzy w dniu ogłoszenia wyborów ukończyli 40 lat życia.** Wyborcy z całego obszaru Rzeczypospolitej wybierają **111 senatorów**, z czego **93** przypada na listy okręgowe, zaś **18** na listy państwowe. **Każde województwo stanowi jeden okręg wyborczy.** Województwo Krakowskie wybiera 7 senatorów. Wybory do Senatu odbywają się na tych samych zasadach, co wybory Sejmu, to samo dotyczy rozdziału mandatów.

Magistrat krakowski popiera lichwę mieszkaniową

Paskarski „pensyonat"

W roku 1921 miała niejaka Marya Eugenia Okuljarowa, żona lekarza, pensyonat przy ul. Karmelickiej 46, składający się z 3 pokoi na 3 piętrze i 1 pokoju na 2 piętrze. Nadto miała na 2 piętrze mieszkanie złożone z 5 pokoi, przedpokoju i kuchni. Pensyonat ten prowadziła do końca stycznia 1922 r., a wtedy sprzedała go wraz z mieszkaniem drowi Józefowi Fussmanowi za 6 milionów mk. i z dniem 1 lutego objął dr F. mieszkanie to. — Magistrat w tej chwili wydał mu kartę najmu, zwolnił z rekwizycyi 1 pokój, który zawsze zajmował w pensyonacie tym urzędnik państwowy i zezwolił drowi F. zburzyć ścianę jedną i z 2 pokoi zrobić sobie wielką jadalnię. Wobec tego pensyonat był odtąd tylko na 3 piętrze i składał się z 3 pokoi, które zajmowali wówczas adwokat dr Fensterblau, koncypient adwokacki, dr Józef Potok i kandydat praw Wiktor Braun. Płacili zaś każdy z nich około 15.000 mk. miesięcznie.

Pensyonat ten jednak od 1 lutego był tylko fikcyą i jest nim dotąd. Niema tam żadnego dozoru ani obsługi, nie zmienia się wcale bielizny na łóżkach, wchodzi tam i wychodzi kto tylko chce, a nikt nie czuwa nad porządkiem w nim.

Przez kilka miesięcy istniał on dalej na firmę p. Okuljarowej, która od 1 lutego mieszka stale w Milówce, zaś jej imieniem pobierała co pierwszego każdego miesiąca czynsz z pokoi tych niejaka p. Franciszka Hagenówna, zamieszkała w hotelu Wiedeńskim na ul. Miodowej i to było jedyną czynnością tego pensyonatu. Od czasu do czasu zjawiała się jakaś kobieta lub chłopak, aby bodaj raz na tydzień zrobić porządki, a po świętach Wielkanocnych oświadczyła kobieta ta lokatorom, że wnet wylecą z tego mieszkania, bo tu dr Fussman urządzi sobie biuro prywatne.

Wtedy wniósł dr Fensterblau podanie do magistratu (dnia 27 maja), prosząc o stwierdzenie fikcyjności tego pensyonatu i o uregulowanie sprawy tego mieszkania. Magistrat nie załatwiał tej prośby ani nie załatwił jej dotąd wogóle, natomiast szybko zaczął działać w interesie dra Fussmana, zapewne nie dla pięknych jego oczów. — A kiedy w miesiąc potem zaszedł dr Fensterblau do referenta tej sprawy dra Romańskiego, dowiedział się od niego, że o koncesyę na pensyonat ten stara się p. Ida Fussmanowa, żona dra Fussmana, miliarderka i że on (dr Romański) uważa, że jej tej koncesyi odmówić nie można. — Na przedstawienie dra Fensterblaua, że pensyonat ten jest od kilku miesięcy fikcyjnym, że jest to zwykła lichwa mieszkaniowa popierana przez magistrat, że magistrat nie spełnia wogóle swego obowiązku dozoru i czuwania nad pensyonatami i że wogóle jest śmieszną rzeczą udzielać koncesyi na pensyonat z 3 pokoi, oświadczył dr Romański, że argumenty te go przekonały, że p. Fussmanowa absolutnie nie otrzyma koncesyi i że skoro on dr Romański powróci z miesięcznego urlopu, na który się właśnie wybiera, sprawę tę załatwi, że więc dr Fensterblau może już być spokojny o tę sprawę całą.

Było to 28 czerwca. Minęło 6 tygodni, w pensyonacie tym żywego ducha nie było, żadnych porządków, żadnej służby, aż zjawia się dnia 9 sierpnia p. Hagenówna i przedkłada lokatorom nowy cennik mieszkań, podwyższony o 20 proc. i to dla „pensyonatu Idy Fusmanowej". Dnia 10 sierpnia udał się dr Fensterblau do dra Romańskiego po wyjaśnienie tej sprawy, wyrzucając drowi R., że nie dotrzymał mu słowa, mylnie go poinformował i działał wprost na szkodę lokatorów, a w interesie p. Fussmanowej. Dr R. tłomaczył się, że p. Fussmanowej zatwierdzono już kilka tygodni temu koncesyę, że on jednak wstrzymał wydanie jej tej koncesyi, że jednak musiał podwyższyć cenę mieszkań w tym pensyonacie i to z dniem 4 lipca, bo obecnie jest drożyzna. Na uwagę dra F., że przecież nie ma obecnie właściciela tego pensyonatu, bo p. Okuljarowa nie prowadzi go, a p. Fussmanowej nie wydano jeszcze koncesyi, że zatem nie powinien był wydawać nowego cennika dla „pensyonatu Idy Fussmanowej", odrzekł dr R., że p. Fussmanowa jest faktycznie posiadaczka tego pensyonatu i że wobec tego on musiał ceny jej podwyższyć.

Taki jest stan sprawy. Magistrat popełnił tu więc cały szereg niewłaściwości, mianowicie:

1) zwolnił z rekwizycyi 1 pokój milionerom, wskutek czego utracił któryś z urzędników państwowych możność mieszkania,

2) pozwolił zburzyć mur w mieszkaniu i z

pokoi zrobić jeden, aby zatrzeć ślady zwolnienia z rekwizycyi,

3) tolerował istnienie fikcyjnego pensyonatu przez 5 miesięcy, pomagając uprawiać lichwę mieszkaniową pod pozorem prawnym,

4) wreszcie wydał bezprawnie nowy cennik nieistniejącemu jeszcze pensyonatowi Idy Fussmanowej, krzywdząc w ten sposób lokatorów i depcąc wszelkie zasady prawa i porządku.

Przy tym systemie jasnem jest, że dr Fussman będzie naprawdę za kilka dni lub tygodni miał w lokalu tego pensyonatu swe biuro prywatne, bo magistrat zapewne pomoże mu w tem.

Postaramy się wkrótce przytoczyć dalsze kwiatki z działalności urzędu mieszkaniowego. — Pokrzywdzona ludność może tylko drogą publicznego napiętnowania bronić swych praw, bo wszelkie zażalenia do prezydyum miasta i Województwa pozostają bez skutku. Kruk krukowi oka nie wydzióbie.

Demonstracya drożyźniana robotników krakowskich

Kraków, 22 sierpnia.

W myśl uchwały krakowskiej Rady robotniczej PPS udała się dziś do p. wojewody Gałeckiego deputacya dla przedstawienia położenia, jakie wytworzyło się wśród klasy pracującej fizycznie i umysłowo w Krakowie z powodu drożyzny i braku środków żywności. Deputacyę przyjął p. wojewoda w swojem biurze w otoczeniu trzech referentów.

W imieniu deputacyi przedstawił tow. **L. Feldman** stan, jaki panuje w mieście, wykazując faktami zbrodnicze praktyki szczególnie piekarzy i rzeźników. Mowca przedstawił cały szereg zarządzeń, jakie należałoby wydać, aby stosunki nie doszły do katastrofy, gdyż wtedy nikt nie może ręczyć za wybuch rozpaczy ludności. Następnie tow. **Ziffer** przedstawił położenie, w jakim znalazły się współdzielnie skutkiem odebrania im przez ministerstwo skarbu kredytów. Spółdzielnie pozbawione zostały możności zakupna większych ilości zboża, a młynarze wyzyskują sytuacyę, odmawiając wogóle prywatnym wymiału zboża. Sami zakupują zboże i mąkę sprzedają przez pośredników po lichwiarskich cenach. Tow. **Kluczka** przedstawił trudności wynikające dla regularnej aprowizacyi wskutek złego funkcjonowania kolei oraz z powodu kartelu młynarzy. Wszyscy trzej mowcy przedstawili konkretne wnioski, które ich zdaniem mogłyby położyć tamę drożyźnie i brakowi.

P. wojewoda **Gałecki** w dłuższem przemówieniu zapewnił delegacyę o swych dobrych chęciach, konkretnie zaś przyrzekł z okazyi pobytu wkrótce w Warszawie omówić sprawę z kompetentnemi władzami. Dziś, korzystając z obecności w Krakowie dyrektora departamentu w prezydyum Rady ministrów, poprosił go p. wojewoda, aby umożliwił wyjeżdżającemu dziś do Warszawy tow. Kluczce rozmowę z pp. ministrami i kolei dla załatwienia spraw przez delegacyę poruszonych.

Referent aprowizacyjny województwa wyjaśniał przepisy prawne, na podstawie których możnaby wystąpić przeciwko piekarzom i rzeźnikom. W sprawie tej województwo odniosło się już do magistratu, aby jako władza polityczna I instancyi zaopiniowała, czy nie należy przeciw zamykającym sklepy piekarzom i rzeźnikom zastosować przepisu o odebraniu upoważnienia przemysłowego. Na poniedziałek zwołaną też zostanie do województwa konferencya z młynarzami dla ułożenia sposobu przemiału i sprzedaży mąki.

Po zakończeniu konferencyi delegacya udała się na plac św. Ducha przed teatrem im. Słowackiego, gdzie na skutek wezwania organizacyi zawodowych zebrały się tłumy robotników i robotnic. Do zebranych przemówili kolejno tow. **Feldman, Ziffer i Kluczka**, przedstawiając wyniki konferencyi w województwie. Zebrani, mimo podniecenia na skutek ciężkiej sytuacyi, przyjęli wyjaśnienia do wiadomości i po odśpiewaniu Czerwonego sztandaru rozeszli się w spokoju.

Spodziewamy się, że p. wojewoda dołoży starań, aby jaknajrychlej wprowadzić w czyn postulaty, które uznał za słuszne i za możliwe do przeprowadzenia. Będzie to rzeczywiście ciężką próbą cierpliwości znękanej ludności, po której może łatwo przyjść do niepożądanych objawów.

Wiadomości polityczne

Nominacya ministrów oświaty i rolnictwa

Naczelnik państwa podpisał dekret mianujący dr Władysława **Kumanieckiego**, prof. uniw. Jag., ministrem wyznań i oświaty publicznej, oraz dekret mianujący dotychczasowego kierownika min. roln. i dóbr państw. dra Józefa **Raczyńskiego** ministrem rolnictwa i dóbr państwowych.

—ooo—

Co postanowi Austrya?

Z Wiednia donoszą, że kanclerz dr Seipel ogłosić ma w imieniu rządu austryackiego deklaracyę, w którem zamierza wykazać całemu światu, że Austrya obecnie zmuszona jest podjąć niezwłocznie pertraktacye z państwami sprzymierzonemi, żeby w przededniu ogólnego kryzysu Europy środkowej nie zaniedbać niczego dla ratunku Austryi. W kołach poinformowanych utrzymują dalej, że dr Seipel zaproponować ma Włochom objęcie ekonomicznego protektoratu nad Austryą i dlatego głównie ma udać się do Pragi i Berlina, by zaznajomić się ze stanowiskiem, jakie zajęłyby wobec tej możliwości Czechosłowacya i Niemcy. Według innych wersyi rząd austryacki nosi się z zamiarem oddania administracyi państwa Lidze narodów. Przywódca socyalistów belgijskich tow. Vandervelde, który po swojej podróży ekonomiczno-informacyjnej po Austryi wrócił obecnie do Amsterdamu, miał oświadczyć, że jedynym ratunkiem dla Austryi jest rozciągnięcie nad nią kurateli jakiejkolwiek grupy bankierów amerykańskich. Vandervelde wychodzi z założenia, że normalne stosunki handlowe w Europie środkowej nastąpić mogą dopiero w chwili, gdy oparte zostaną na podstawie dolara. Obecnie wobec nadzwyczajnie chwiejnych kursów walut w Europie jest to zupełnie niemożliwe.

—ooo—

Ruch wyborczy

Generalny komisarz wyborczy

Naczelnik państwa zamianował radcę Najwyższego Sądu dra Tadeusza Bresiewicza generalnym komisarzem wyborczym.

—ooo—

Przygotowania do wyborów w województwie krakowskiem.

W województwie krakowskiem wyborami kierować będzie osobiście wojewoda dr Gałecki. Przy oddziale prezydyalnym utworzono osobny referat wyborczy, z radcą Mięsowiczem na czele. Onegdaj udał się wojewoda do Miechowa celem porozumienia się ze starostą miejscowym w sprawie technicznego przeprowadzenia wyborów wobec tego, że powiaty olkuski i miechowski przyłączone zostały wraz z powiatem krakowskim do okręgu wyborczego Nr. 41. W dniu wczorajszym wojewoda odbył konferencyę w sprawie wyborów ze starostą olkuskim.

Listy z kraju

Dębica, 19 sierpnia.

Kasy chorych a chłopi

W sprawozdaniu z ostatnich dwu posiedzeń Sejmu czytamy w „Przyjacielu Ludu" z 13 b. m. między innymi, że „w czasie rozprawy nad uwolnieniem chłopów od ubezpieczenia w Kasach chorych zrobili socyaliści i enperowcy taką awanturę przeciw posłom chłopskim, że rozbili przytem aż kilka krzeseł". Która strona w danym wypadku broniła interesów chłopskich, tego plastycznie wykazuje następujący konkretny fakt: Chłop z Ocieki w powiecie ropczyckim Józef Surman zmuszony był w lipcu b. r. przywieść doktora do swej w bólach porodowych wijącej się żony. — Przywiózł p. dra G. z Sędziszowa, który swą pomocą lekarską uratował życie rodzącej i noworodka. Ale posiadający 18 morgów pola wspomniany chłop zapłacić musiał za pomoc lekarską 100.000 mk., czyli całą w lichwiarskim wolnym handlu produktami rolnymi cenę sprzedaży za 5 metrów pszenicy. A ponieważ pszenica była jeszcze w polu w kopach, musiał on sprzedać jałówkę i odpowiednią ilość siana, by zaspokoić żądanie lekarza.

Inaczej by się rzecz miała. gdyby chłopi obowiązkowo byli ubezpieczeni w Kasach chorych na wypadek choroby, bo w razie członkostwa danego chłopa w Kasie chorych nie byłby on potrzebował zapłacić z własnej kieszeni kosztów pomocy lekarskiej. A dotycząca opłata według 24 grupy wynosi zaledwie około 537 mk. miesięcznie, czyli wartość jednego niedużego kogutka lub pół funta masła. Tymczasem zapłacone przezeń 100.000 mk. pokryłyby składki ubezpieczeniowe przez przeszło 15 lat, w ciągu którego czasokresu chłop i cała jego rodzina korzystałaby z bezpłatnej pomocy lekarskiej, środków leczniczych i t. d.

Tak jak sprawa ubezpieczenia chłopów na wypadek choroby dziś stoi, musi sobie chłop w razie potrzeby pomocy lekarskiej znowu zapłacić 100.000 mk., albo iść po poradę do mieszkającego w Cyrance obok Mielca znachora, który zasięgającym porady u niego chorym za kilka tysięcy marek pisze takie oto recepty: „Jeden aparat elektrotechniczny — co trzy godziny łyżka". (Autentyczne. Poświadczy to apteka w Dębicy). — Któraż zatem strona broniła na ostatniem posiedzeniu Sejmu interesów chłopskich? Czy socyaliści i inni, czy posłowie chłopscy? W tym względzie chyba niema dwóch zdań... **msz.**

Przegląd społeczny

Żądania robotników rolnych

W MODLNICY dnia 20 bm. odbyło się w mieszkaniu naczelnika gminy p. **Boguckiego**, zgromadzenie robotników rolnych ludności bez- i małorolnej, na którem byli obecni mieszkańcy Modlnicy, Modlniczki i Tomaszkowic. Referat wygłosił tow. **Pietrzak**. Po krótkiej interpelacyi ze strony jednego z obecnych na zgromadzeniu jak P. P. S. przedstawia sobie program rolny w stosunku do małorolnych, zebrani przyjęli jednogłośnie następującą rezolucyę:

„Zebrani dnia 20 sierpnia na Zgromadzeniu robotnicy rolni po wysłuchaniu przemówień i szczegółowej dyskusyi przyjęli następującą rezolucyę:

„Zebrani zwracają się do Ministerstwa Pracy i Opieki społecznej w Warszawie i do Inspektoratu Pracy w Krakowie z żądaniem bezzwłocznego zwołania powiatowych Komisyj polubownych, w celu uregulowania płacy i pracy robotników rolnych. Zebrani oświadczają, że o ile powyższe komisye nie zostaną zwołane, a wynagrodzenie robotników rolnych nie zostanie podniesione do norm płac jakie pobierają robotnicy w b. Kongresówce, na wezwanie zarządu oddziału Z. Z. R. R. w Krakowie, przystąpią do strejku.

„Zebrani oświadczają, że reforma rolna zmierzająca do poprawy bytu szerokich mas robotników rolnych, bezrolnych i małorolnych winna być przeprowadzona z całą bezwzględnością, a to w myśl programu rolnego PPS. Nie może ona być za żadną cenę zmienioną na korzyść obszarników i bogatych chłopów, którzy pieniędzy zdobytych podczas wojny używają na to, ażeby w drodze wolnego handlu wykupić ziemię, pozbawiając tym sposobem robotników rolnych warsztatów pracy i spychając ich do roli lumpen-proletaryatu.

Zebrani rozumiejąc, że wyrazicielką interesów klasy pracującej jest Polska Partya Socyalistyczna oświadczają, że przy wyborach do Sejmu głosować będą na listę PPS; głosujący inaczej będą uważani przez ogół zorganizowanych robotników rolnych, bezrolnych i małorolnych za zdrajców interesów klasy robotniczej.

Zebrani zwracają się do Zarządu Głównego Związku Zawod. R. Rolnych w Warszawie, z żądaniem podjęcia w Ministerstwie Pracy i Opieki spol. jaknajenergiczniejszej akcyi w celu doprowadzenia do zawarcia umów zbiorowych dla robotników rolnych w Małopolsce!

O pracę dla robotników polskich z zaboru czeskiego. Z Czech nadchodzą alarmujące wiadomości o kryzysie przemysłowym, który przedewszystkiem dotknął robotników polskich na Śląsku i pograniczu morawskiem, gdyż w razie redukcyi robotników, Czesi wydalają robotników polskich. Dziś

otrzymał państwowy urząd pośrednictwa pracy w Krakowie list z Bogumina z zawiadomieniem, że dyrekcya fabryki Hahna w Boguminie z powodu kryzysu przemysłowego wydali dnia 22 bm. 326 robotników, przeważnie Polaków, przynależnych do Polski. Są to ślusarze, kowale, maszyniści, motorowi, palacze, walcerze itd. Robotnicy ci będą zmuszeni wraz z rodzinami wrócić do Polski. Wobec tego państwowy urząd pośrednictwa pracy w Krakowie, ul. Podzamcze 30 (nr tel. 472) apeluje do właścicieli fabryk, by niezwłocznie zgłosili zapotrzebowanie powyższych kategoryj robotniczych celem zapewnienia pracy ofiarom kapitalizmu czeskiego. Ponieważ są to dobrze wykwalifikowani robotnicy z nowoczesnych fabryk, przeto właściciele fabryk polskich mogą w ten sposób uzyskać pierwszorzędne siły robotnicze dla swoich przedsiębiorstw.

W niedzielę dnia 27 sierpnia o godzinie 9 rano odbędzie się w sali Związku Stow. robotników w Krakowie, ul. Dunajewskiego L. 5

Konferencya wyborcza

okręgów wyborczych Nr 41, 42, 43, 44, 45, 46 i 47

z porządkiem dziennym:

Sprawy wyborcze

Referat wygłosi poseł tow. **Daszyński.**

W konferencyi wezmą udział wszyscy posłowie socyalistyczni zachodniej Małopolski. Organizacye partyjne wysyłają delegatów po 1 na 100 zorganizowanych opłacających podatek partyjny. Nazwiska delegatów należy podać zaraz komitetowi obwodowemu.

Prezydyum Komitetu Obwodowego PPS.

KRONIKA

Kraków, 23 sierpnia.

Ordynacya wyborcza do sejmu i senatu

Dziennik ustaw Nr. 66 z 18 b. m. zawiera ordynacyę wyborczą do Sejmu i Senatu, uchwałę Sejmu o terminie wyborów, dekret o zarządzeniu wyborów, ustawę o wolności zgromadzeń, rozporządzenie wykonawcze do ordynacyi wyborczej, regulamin zgromadzenia narodowego dla wyboru prezydenta Rzeczypospolitej i t. d. — Dziennik ustaw Nr. 66 kosztuje 250 mk. i jest do nabycia we wszystkich większych księgarniach.

Komunikat o stanie pogody wydany we wtorek 22 sierpnia o 7·40 według danych państwowego instytutu meteorologicznego w Warszawie. Stan atmosfery: Niż barometryczny, przesuwając się w dalszym ciągu ku wschodowi, zalegał Jugosławię i Rumunię, natomiast głęboka depresya leżała nad Islandyą. Temperatury popołudniowe w Polsce wahały się w granicach od 18—24° (Białystok 18, Pińsk 19, Lublin 20, Łódź 23, Poznań 24). W Krakowie: temperatura 20, maximum 24·8, minimum 9·3, pogodnie. Prognoza na środę: pogodnie, cieplej.

Zwinięcie urzędów pocztowych na Podwalu i Kleparzu. Izba handlowa i przemysłowa otrzymała z dyrekcyi poczt i telegrafów w Krakowie zawiadomienie o projektowanem przez nią w najbliższym czasie zwinięciu filialnych urzędów pocztowych na Podwalu (Kraków Nr. 4) i na Kleparzu (Kraków Nr. 5). Przeciwko temu zagrożeniu komunikacyi pocztowej w Krakowie zwróciła się Izba z energicznym protestem do ministerstwa poczt i telegrafów.

Na „Dom wycieczkowy" zebrał p. Leon Wyrwicz podczas swego turnee artystycznego w Rabce 9300 mk, w Krośnie 10.390 mk, w Iwoniczu 26.530 mk, w Zakopanem 4670 mk — razem 51.090 mk. Kuratoryum okręgu szkolnego krakowskiego składa ofiarodawcom i p. Wyrwiczowi serdeczne podziękowanie.

Wpisy do państwowej szkoły zawodowej żeńskiej w Krakowie odbędą się w dniach 28—30 sierpnia codziennie od godz. 9—12 w kancelaryi dyrekcyi przy alei Krasińskiego.

Z Bagateli. Występującą w Bagateli „Czwórkę" uzupełnił p. Gierasieński — bynajmniej nie, jako piąte koło u wozu. Stworzył on postać tak rasowego kapelmistrza (wschodniej rasy) i ilustrował swoją „prelekcyę" przy pośrednictwie orkiestry, którą dyrygował tak uciesznie, że przysporzył programowi swoistą atrakcyę. Miłą posiada cechę komizmu: dobroduszną wiarę w to, co prawi i czyni. Z taka wiarą i naturalnością płyną mu z ust — że użyję pasującego tu wyrazu — i osobliwe „neuworty" swoją mnogością przynajmniej mogące nawet Neuwertha zdystansować...

Tancerka p. Polly jest osobą bardzo wygimnastykowaną, ale zaprawioną do tańca dość trywialnego. Figura, którą zakończyła swój taniec męksykański, jest bodaj-że popularna w Paryżu, ale... na balach Tabarin.

Opera w Miejskim Teatrze im. J. Słowackiego. Dziś we środę opera d'Alberta „Zamarłe oczy", w której wystąpi gościnnie p. F. Platówna, resztę partyi objęli pp. Zbigniewiczówna, Bandrowska, Bodnicka, Heleńska, Stępniowski, Kniaginin, Isakowicz, Osmecki, Mazurkiewicz i wiele innych.

Teatr artystyczny w Bagateli. Piosenka, humor, śmiech i taniec, oto godło ostatniej premiery w Bagateli i niewiadomo czyja większa zasługa, czy pp. Kitschman i Windheima za pełne finezyi i czaru wykonanie nowych i pięknych piosenek, czy też pp. Gierasieńskiego i Lawińskiego za wprost kapitalne kreacye Morycn, Filmikiera, dra Radwana i Nuty Bemola, sławnego kapelmistrza, którąto kreacyą p. Gierasieński wprawia rozbawioną publiczność w entuzyazm, zamanifestowany salwami śmiechu i braw; pan Michałowski dowiódł po raz niewiadomo który, że jest stałym ulubieńcem publiczności. Obecny program powtórzony będzie jeszcze tylko dwa razy.

(k) **Z targu.** Na wczorajszy targ zwieziono wielką ilość ogórków oraz jarzyn i owoców. Okazała się tendencya zniżkowa tych produktów, jednak w małym procencie. Za to drób był drogi, tak, że za średniego kogutka żądano 1200—1500 mk. Za kury żądano 2000—2200 mk.

(k) **Walka z epidemią.** Naczelny nadzwyczajny komisarz do spraw walki z epidemiami wydał 24 lipca br. rozporządzenie uzupełniające w sprawie kontroli sanitarnej nad osobami, które przybyły ze Wschodu. Uzupełnienie to odnosi się szczególnie do kontroli osób przybywających z Rosyi do miast polskich, a szczególnie co do podróżowania repatryantów pociągami. Przybywający z Rosyi mają posiadać zaświadczenia od państwowych władz sanitarnych o dokonanem szczepieniu ochronnem przeciw cholerze.

Usiłowane samobójstwo. Wczoraj wezwano pogotowie ratunkowe do emerytki p. M. S., zamieszkałej przy ul. Krakowskiej l. 55. P. S. zażyła w zamiarze samobójczym większą dawkę lizolu. Lekarz pogotowia po wypompowaniu żołądka pozostawił desperatkę opiece domowej. Przyczyną zamachu samobójczego miała być nędza.

Kradzież dywanu perskiego, Do policyi doniesiono, że ze sklepu przy ul. Brackiej l. 3 skradziono dywan perski wartości 250.000 mk. Pod zarzutem tej kradzieży aresztowano 24-letnią Ludwikę Czernek. Kradzieży dopuściła się ona wraz z drugą kobietą, której nazwiska nie chce zdradzić.

Sprzeniewierzenie. Pod zarzutem sprzeniewierzenia 77.000 mk na szkodę restauracyi „Józefa" przy ul. Lubicz, aresztowany został 26-letni Piotr Ochocki, zatrudniony jako służący w tejże restauracyi.

—ooo—

Dyablik drukarski podkopał nieco zasadę gramatyczna w ostatniem zdaniu wczorajszych: „Przygrywek do wyborów". Oczywiście powinno tam być: „Z programem, którego nie posiada..."

—ooo—

Z POLSKI

Głupie pogłoski. Warszawski „Kuryer Poranny" notuje pogłoski, które rozeszły się wczoraj późnym wieczorem, o nagłym wybuchu strejku kolejowego. Okazało się, że wprawdzie istniał jakiś czas zamiar porzucenia przez kolejarzy pracy na kolejach celem „zamanifestowania ugody" pracowników kolejowych. Zamiar ten jednak został porzucony, obecnie niebezpieczeństwo strejku kolejowego nie grozi. (Taki plan nigdy nie istniał i wylągł się tylko w jakiejś niepoczytalnej głowie).

Jak się w Warszawie ograbia ludzi. Przed kilku dniami znaleziono nieprzytomną kobietę w ustępie przy dworcu Wschodnim w Warszawie. Wezwany lekarz pogotowia stwierdził otrucie, poczem nieprzytomną przewiózł do szpitala. Tam po dojściu do przytomności chora złożyła zeznanie, na mocy którego przekonano się, że padła ona ofiarą zorganizowanej szajki złodziejskiej na Pradze. Nazywa się Władysława Szymańska, lat 27, szwaczka z Lublina. W ubiegły wtorek przyjechała o godz. 6 m. 30 rano na dworzec Wschodni. Do Warszawy przybyła po raz pierwszy, nie miała tutaj żadnych znajomości. Gdy oczekiwała na tramwaj przed dworcem, zbliżyła się do niej żebraczka, prosząc o jałmużnę. Szymańska obdzieliła żebraczkę półbochenkiem chleba, wędliną i bułką, pozostałą z podróży. Uradowana żebraczka rozgadała się, skarżąc się na swą niedolę. Wzruszona Szymańska postanowiła oddać żebraczce bluzkę, buciki i chustkę, które miała na zmianę. Pod pozorem krępowania się przyjęcia przy świadkach tak hojnego daru, żebraczka zaprowadziła Szymańską do bramy domu przy ulicy Brzeskiej 3. Otrzymawszy tak cenne rzeczy, żebraczka zaprosiła swą dobrodziejkę na herbatę do siebie, spotkała się jednak z odmową, wobec czego na herbatę zaprowadziła Szymańską do kawiarni przy tejże ulicy pod l. 13. Po krótkiej rozmowie z właścicielem kawiarenki i sklepową, żebraczka natychmiast wyszła.

Pijąc herbatę, Szymańska zauważyła, że jest obserwowaną przez dwóch młodych osobników, siedzących przy sąsiednim stoliku. Po wypiciu jednej szklanki, sklepowa bez prośby podała drugą, której Szymańska wypić już nie zdążyła, poczuła bowiem szum w głowie, a następnie potrzebę wyjścia na stronę. By szybko uiścić rachunek, i czemprędzej opuścić herbaciarnię, wyjęła wszystkie posiadane pieniądze w sumie 45.000 mk. W tej chwili zbliżył się do niej jeden z obserwujących ją opryszków i zabrał wszystkie pieniądze. Szymańska już nie umiała zareagować, była prawie nieprzytomną, zdołała jednak wybiedz na ulicę, wpadła do ustępu kolejowego, gdzie znaleziono ją w stanie nieprzytomnym. Policya po kilku dniach ujęła wszystkich sprawców tego rabunku. Żebraczką okazała się Petronela Kordasz, nałogowa pijaczka, nigdzie nie meldowana, aresztowano również i bufetową spelunki herbacianej. Zaznaczyć należy, iż poszukiwania utrudniało bardzo wiele przeszkód. Sama poszkodowana nie mogła poznać herbaciarni, gdyż sprytni właściciele natychmiast po zajściu przestawili wszystkie sprzęty. Takie rabunki z zatruciem powtarzały się już nieraz. Działa tu dobrze zorganizowana szajka złodziejska, do której napewno należą wszyscy sprawcy powyższego rabunku.

—ooo—

Z ZAGRANICY

Jak przyjmowano Hindenburga w Monachium. Przyjęcie Hindenburga było manifestacyą monarchistycznych idei, całe miasto było udekorowane flagami o barwach dawnego cesarstwa. Manifestacye miały również militarystyczny charakter, ukazanie się Hindenburga powitały tłumy pieśnią: „Deutschland, Deutschland über alles".

Katastrofa kolejowa w Ameryce. Z Chicago donoszą: Wskutek sabotażu (?) strejkujących kolejarzy wykoleił się pociąg na linii Chicago-Nowy Jork. Palacz i maszynista zginęli.

—ooo—

REPERTUAR

Opera w teatrze im. J. Słowackiego

Sroda: „Zamarłe oczy".

Teatr „Bagatela"

Środa: Występy wesołej czwórki, oraz pierwszy występ Romualda Gierasieńskiego.

Czwartek: Występy wesołej czwórki, oraz pierwszy występ Romualda Gierasieńskiego.

Z sali sądowej

Kraków, 23 sierpnia.

Kradzieże w magazynach wojskowych

(k) Wczoraj w sądzie wojskowym w Krakowie odbyła się rozprawa przeciwko szeregowcom Franciszkowi Przebindzie, Władysławowi Bałanowi, Adamowi Jarudze, Wacławowi Balcerowskiemu, Adamowi Czernekowi i Wojciechowi Pieronowi. Wedle aktu oskarżenia wyżej wymienieni w październiku i listopadzie 1921 skradli wspólnie w magazynach piechoty w Tarnowie znaczną ilość umundurowania, bielizny oraz obuwia wojskowego. Szkoda, jaką oskarżeni wyrządzili skarbowi państwa, wynosi 510.713 mk. Po przeprowadzonej rozprawie trybunał zasądził Przebindę, Bałana, Jarugę i Balcerowskiego każdego na 2 i pół lata ciężkiego więzienia, zaś Czerneka i Pierona na 1½ roku ciężkiego więzienia. Rozprawie przewodniczył pułk. Harasymowicz, oskarżał prok. Wanicki.

Nowy wiceminister skarbu

Warszawa. (Tel. wł. „Naprzodu". P. Władysław Byrka, były wiceminister skarbu, ma powrócić na zajmowane poprzednio stanowisko.

Polska na konferencyi małej ententy

Warszawa. (Tel. wł. „Naprzodu"). Na konferencyę małej ententy do Pragi, wobec odmowy b. ministra spraw zagranicznych p. Skirmunta wyjeżdża b. poseł polski w Pradze p. Piltz. Wyjazdu p. Piltza nie należy komentować w ten sposób, jakoby nastąpiła poprawa w stosunkach polsko-czeskich. P. Piltz będzie miał ściśle określony zakres działania i natychmiast po konferencyi małej ententy wróci do Warszawy.

Lublana. (AW) Według tutejszych wiadomości konferencya małej ententy omawiać będzie następujące kwestye: umocnienie i rozszerzenie dotychczasowego układu międzypaństwowego na lat 20, zawarcie podobnego układu między Rumunią a Jugosławią i Czechami, stosunki Bułgaryi do małej ententy i stanowisko małej ententy do wszystkich spraw, jakie mają być poruszane przez Ligę narodów, wreszcie sprawa austryacka.

Układy polsko-jugosłowiańskie

Warszawa. (Tel. wł. „Naprzodu"). Delegacya jugosłowiańska wyjeżdża z Belgradu do Warszawy około 25 bm. W skład delegacyi wchodzi 5 osób i jeden parlamentarzysta.

Projekt prawa budżetowego

Warszawa. (AW) Na prośbę ministerstwa skarbu Tow. ekonomiczne w Krakowie opracowało projekt ustawy o prawie budżetowem. Projekt wyświetla takie sprawy, jak sprawa układania budżetu, sprawa uchwalenia go przez Sejm, sprawa gospodarki finansowej w razie, gdy Sejm nie zdąży na czas uchwalić budżetu itd. W opracowaniu projektu brali udział prof. Wład. Jaworski, prof. Krzyżanowski, b. wiceminister skarbu Byrka, Krzetuski i dr Reiner. Powyższy projekt weźmie ministerstwo skarbu za podstawę projektu, który przedłoży Sejmowi jako wniosek rządowy.

Polska wobec Ligi narodów

Warszawa. (AW) Wczoraj przed posiedzeniem Rady ministrów Naczelnik państwa przyjął ministra spraw zagranicznych p. Narutowicza, a następnie prezydenta Nowaka. Obie audyencye dotyczyły sprawy obrad Ligi narodów i udziału naszych przedstawicieli.

Warszawa. (AW) Jako delegaci na 3 sesyę Ligi narodów, która rozpocznie się 4 września, wyjeżdżają prof. Aszkenazy, dr Chodźko i generalny komisarz Pluciński.

Sesya rad generalnych we Francyi

Paryż (PAT). Na obszarze całej Francyi otwarte zostały nowe sesye Rad generalnych. Po mowach inauguracyjnych nowowybranych przewodniczących Rad generalnych, wszędzie przyjęto jednogłośną rezolucyę wyrażającą uznanie dla polityki Poincarego, jako odpowiadającej odczuwanemu przez całe społeczeństwo francuskie zrozumieniu słuszności pretensyi francuskich do odszkodowań oraz domagania się zastawów uważanych za bezwzględnie konieczne w wypadku przyznania Niemcom moratoryum.

Rozłam w socyalizmie włoskim?

Rzym (PAT). Jedna z osób stojących na czele konferencyi pracy oświadczyła grupie dziennikarzy i deputowanych w kuluarach parlamentu, iż konferencya niezwłocznie odłączy się od partyi socyalistycznej w celu uzyskania samodzielności. Panuje powszechne przekonanie, iż konferencya stanie się narzędziem politycznem ruchu syndykalistycznego, który zaczął się zarysowywać pod wodzą d'Annunzia. W ten sposób wywiązało się współzawodnictwo pomiędzy grupą d'Annunzia a grupą faszystów.

Cziczerin niewpuszczony do Belgii

Paryż. (PAT). „Echo de Paris" donosi z Brukseli, że władze belgijskie odmówiły Cziczerinowi, udającemu się do Londynu, pozwolenia na przejazd przez terytoryum belgijskie a to z tego powodu, że paszport jego nie odpowiada przepisom.

Francya przeciw przyłączeniu się Austryi do Niemiec

Paryż. (PAT Havas). Jak donosi „Echo de Paris", w związku z projektem wyjazdu kanclerza austryackiego do Berlina, przesłaną została na jego ręce nota z odpowiedniemi zastrzeżeniami.

Vanderlip o położeniu Europy

Paryż. (AW) Bawiący tu w przejeździe do Ameryki Vanderlip wypowiedział wobec współpracownika jednego z paryskich pism kilka uwag na temat sanacyi stosunków środkowej Europy. Odnośnie do kwestyi austryackiej, zdaniem jego, jeden z banków amerykańskich powinien rozciągnąć opiekę nad zbankrutowaną Austryą. Sądzi on również, że jedynym środkiem, któryby potrafił położyć koniec ciągłym wahaniom się kursów walut środkowo-europejskich, jest założenie w Wiedniu centralnego biura z pomocą jednego z amerykańskich banków.

Jednem z głównych zadań wspomnianego biura byłoby subwencyonowanie przedsiębiorstw handlowych zapomocą waluty amerykańskiej. Umożliwi się w ten sposób nawiązanie stosunków hadlowych ze środkową Europą, co jest obecnie niemożliwe wobec ciągłych wahań walutowych w tych krajach. Jeżeli dojdzie do urzeczywistnienia tego planu, Vanderlip spodziewa się, że wszystkie międzynarodowe stosunki handlowe oprą się na walucie dolarowej.

Walki w Irlandyi

Leafield. (PAT Polradio). Po zajęciu miast Baudon i Duniauwai w hrabstwie Cork wojska rządowe są panami sytuacyi. Główne operacye wojenne są w rzeczywistości zakończone. Wznowienie komunikacyi pomiędzy częściami wolnego państwa mogło być uskutecznione niemal bez przeszkód. Wojska powstańcze cofnęły się w góry i przeszły do systemu walk podjazdowych, nie może to jednak wpłynąć poważnie na zmianę sytuacyi.

Rokowania grecko-tureckie

Ellwese. (PAT Radio). „Daily Express" donosi, że Anglia oświadczyła swą gotowość zainicyowania na konferencyi we Wenecyi wszczęcia rokowań pokojowych grecko-tureckich, które mogłyby się rozpocząć niezwłocznie po osiągnięciu zgody Grecyi i Turcyi.

Cholera w Rosyi

Moskwa. (PAT). Od początku roku bieżącego zarejestrowano w Rosyi czterdzieści tysięcy wypadków zasłabnięć na cholerę.

Przegląd gospodarczy

Z targów wschodnich we Lwowie

Lwów (AW). Z targów wschodnich komunikują, że w ostatnich dniach napłynęły bardzo liczne zgłoszenia o przygotowanie mieszkań i pokoi dla kupców z Austryi, Belgii, Czech, Francyi i Rumunii, którzy równocześnie zapytują o możność nabycia na Targach wsch. całego szeregu artykułów. Jak widać z tych zapowiedzi, zanosi się w tym roku na liczne bardzo realne transakcye handlowe podczas drugich Targów wschodnich.

—ooo—

Giełda krakowska z 22 sierpnia

Waluty i dewizy	Waluta markowa				
	Gotówka (banknoty)		Czeki, przekazy, wpłaty		
	Kupno	Sprzedaż	Kupno	Sprzedaż	Transakcya
Dolary St. Zjed.	8100 —	8300·—	8100·—	8300·—	8400·—
„ kanad.	8000·—	8200·—	8000·—	8200·—	—·—
Franki franc.	650·—	670 —	670·—	690·—	685·—
„ belgijs.	620·—	640·—	620·—	640·—	—·—
„ szwajc.	1500 —	1600·—	1500·—	1600·—	—·—
Funty szterlin.	37.000	38.000	37.500	38.500	—·—
Marki niemiec.	7·25	7·75	7·—	7·50	7·—
Korony austr.	—·11	—·13	—9·—	—10·—	—9·75
„ czesko-sł.	245·—	255 —	250·—	260·—	255·—
„ węgiers.	5·—	6·—	5·—	6·—	—·—
„ duńskie	1850·—	1950·—	1850·—	1950·—	—·—
Lei rumuńskie	50·—	60·—	55·—	65·—	—·—
Liry włoskie	360·—	380·—	370·—	390·—	389·—
Floreny holen.	2800·—	3000·—	2800·—	3000·—	—·—

Telegramy giełdowe

Warszawa (PAT) Giełda warszawska. Milionówka trans. 1575 1600, 4 i pół proc. Tow. kred. ziem. za 100 rubli sprzedaż 230 kupno 225. 5 proc. m. Warszawy sprzedaż 245 kupno 240. Waluty. Dolary Stanów Zjednoczonych trans. 8200 8425 8260. sprzedaż 8285 kupno 8245, Dolary kanadyjskie 8100, Marki niemieckie trans. 7'50 7'60 7'55. Czeki: Gdańsk trans. 7'27 i pół, 7'15 sprzedaż 7'37 i pół, kupno 6'97 ipół, Belgia trans. 6'30, 6'20, sprzedaż 6'22 kupno 6'18, Berlin trans. 7'00, 7'27 i pół, 7'17 i pół, sprzedaż 7'37 i pół, kupno 6'97 i pół, Londyn trans. 37700, 37750 37000 sprzedaż 37100 36900, Nowy Jork trans. 8200 8410, 8275 sprzedaż 8295 kupno 8255, Nowy Jork drobne sprzedeaż 8275 kupno 8235. Paryż trans. 669 660 sprzedaż 662 kupno 650. Praga trans. 250 246 i pół, Budapeszt trans. 5'25.

Zurych (PAT) Zamknięcie giełdy. Berlin 0'43, Holandya 204'50, Nowy Jork 524 i pół,, Londyn 2348, Paryż 41'80, Medyolan 23'70, Bruksela 39'75, Kopenhaga 113, Sztokholm 139, Chrystyania 91 i jedna czwarta, Madryt 82, Buenos Aires 191'50, Praga 16'50, Budapeszt 0'32, Zagrzeb 1'45, Sofia 3'10, Warszawa 0'06 i pół, Wiedeń 0'00 i trzy czwarte.

Stowarzyszenia i zgromadzenia

Posiedzenie zarządu krakowskiego oddziału Związku metalowców wraz z mężami zaufania wszystkich zakładów metalowych prywatnych i wojskowych odbędzie się w środę dnia 23 bm. o godz. 6 wieczór. Sprawy ważne.

Posiedzenie Komitetu Wykonawczego Obwodowego PPS dla zachodniej Małopolski odbędzie się w środę o godz. 7 wieczór w sekretaryacie II p. Dunajewskiego 5. Obecni wszystkich członków koniecznа. Sprawy ważne.

Posiedzenie klubu radców miejskich PPS odbędzie się w piątek 25 sierpnia o 6 wieczorem w redakcyi „Naprzodu" ul. Dunajewskiego 5 II p.

NADESŁANE

†

844

Z Głowackich

Marya Turzyma Wiśniewska

przeżywszy lat 62, po krótkiej a ciężkiej chorobie, opatrzona św. Sakramentami, zasnęła w Panu dnia 21 sierpnia 1922 roku w Trzęsówce

Zwłoki przewiezione zostały do Krakowa, gdzie nabożeństwo żałobne przy zwłokach odprawionem zostanie w piątek dnia 25 bm. o godz. 10 rano w kaplicy cmentarnej, poczem nastąpi eksportacya wprost do grobu, na które to obrzędy stroskane córki, syn, zięć i wnuki zapraszają Krewnych, Przyjaciół i Znajomych.

Osobne zawiadomienia rozsyłane nie będą.

Zakład Pogrzebowy „Concordia" Jana Wolnego.

Redaktor naczelny: Emil Haecker. Redaktor odpowiedzialny: Maryan Jastrzębski.
Nakładem Ludowej Spółki Wydawniczej „Naprzód" w Krakowie. Czcionkami Drukarni Ludowej w Krakowie, Dunajewskiego 5 (tel. 1310).